Wszystko – Ania Karwan

Opowiem ci o pewnym dniu
Zaskoczył mnie jak wcześniej nic
Gdy w sekundę wisząc
zbyt długo w otchłani bez dna
Prosto znikąd
deszcz motyli na głowę mi nagle spadł
Jakie to dziwne
Myślisz że nie ma już nic
Serce złamane
Będzie na zawsze a ty
Nigdy nie wpuścisz nikogo, brak miejsc
Przecież sam ból jest jak olbrzymia pięść
A w jednej sekundzie
wszystko ma sens
Gdyby nie Ty umarłabym
Znalazłeś drzwi wszedłeś i już
Poznikały stare kartony obrazy i kurz
Wybaczyłam, przecież nieważne co było
Ty jesteś tu
Jakie to dziwne
Myślisz że nie ma już nic
Serce złamane
Będzie na zawsze a ty
Nigdy nie wpuścisz nikogo, brak miejsc
Przecież sam ból jest jak olbrzymia pięść
A w jednej sekundzie
wszystko ma sens
Jakie to dziwne
Myślisz że nie ma już nic
Serce złamane
Będzie na zawsze a ty
Nigdy nie wpuścisz nikogo, brak miejsc
Przecież sam ból jest jak olbrzymia pięść
A w jednej sekundzie
wszystko ma sens
uuu

uuu
wszystko ma sens

Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych